

Dygo, Marian

Marcae argenti puri : przyczynek do cyrkulacji srebra w Małopolsce i na Śląsku w XIII-XIV w.

Przegląd Historyczny 69/3, 405-419

1978

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

MARIAN DYGO

Marcae argenti puri

Przyczynek do cyrkulacji srebra w Małopolsce i na Śląsku w XIII—XIV w.

W różnych częściach Europy XIII—XIV wieku spotykamy się z interesującym zjawiskiem używania srebra niemonetarnego w obrocie pieniężnym¹. Ogólnie rzecz ujmując, zostało ono wywołane fiskalizmem panów mennicznych oraz rozwojem obrotu pieniężnego. Srebro niemonetarne występowało w formie sztab lub nieregularnych brył, a także wyrobów srebrnych². W Polsce średniowiecznej srebro takie oznaczano różnymi terminami: *argentum fusum, finitum, purum, purissimum, purificatum, mundum, bonum, optimum, examinatum, probatum*³. Brak precyzji tej terminologii, jej różnicowanie i chwiejność uważa się za wynik i świadectwo słabszego rozwoju stosunków pieniężnych w Europie Środkowej i jej izolacji w obrocie kruszcowym w XIII w. w stosunku do Europy Zachodniej⁴.

Zagadnienie obrotu kruszczem niemonetarnym w Polsce, tzw. srebrem czystym⁵, jest o tyle skomplikowane, że brak w zasadzie dla omawianego okresu odpowiednich zabytków, jakkolwiek istnieje pewna liczba przekazów pisanych⁶. Brak zabytków nie może być jednak dowodem, że cyрку-

¹ Artykuł niniejszy jest przerezegowanym fragmentem pracy magisterskiej pisanej w Instytucie Historycznym UW w r. 1974/1975 pod kierunkiem prof. dr Mariana Małowista. Korzystając z okazji pragnę serdecznie podziękować Panu prof. M. Małowistowi za pomoc i udzielenie wielu cennych wskazówek.

² R. Kiersnowski, *Srebro czyste i najczystsze w Polsce średniowiecznej*, „Archeologia Polski” t. XIV, 1971, s. 668; M. Gumowski, *O grzywnie i monecie w Polsce Piastowskiej*, Kraków 1905, s. 9 n.

³ R. Kiersnowski, *Srebro czyste*, s. 668; tenże, *Wstęp do numizmatyki polskiej wieków średnich*, Warszawa 1964, s. 205, przyp. 16; M. Gumowski, *O grzywnie*, s. 9 wymienia także *argentum purum et grave, argentum album*, srebro łutowe. Jednak według R. Kiersnowskiego (*Wstęp*, s. 46) *argentum album* oznaczało monety o wyższej próbie srebra w przeciwieństwie do monet próby gorszej oznaczanych terminem *argentum nigrum*. Pojęcie łąta stosowano najczęściej do oznaczenia próby srebra (w skali łutowej), rzadziej dla oznaczenia realnej jednostki wagowo-pieniężnej równej 1/16 grzywny, tamże, s. 45 n., 152.

⁴ R. Kiersnowski, *Srebro czyste*, s. 656; tenże, *Wielka reforma monetarna XIII—XIV wieku cz. I*, Warszawa 1969, s. 193.

⁵ Określenie *argentum purum* nie oznacza, że było to srebro istotnie czyste. Próba bryłek srebra wahała się w granicach 0,900—0,300, zob. R. Kiersnowski, *Srebro czyste, passim*; tenże, *Złoto na rynku polskim w XIII—XIV w.*, „Wiadomości Numizmatyczne” t. XVI, 1972, z. 3, s. 143; tenże, *Wstęp*, s. 45.

⁶ R. Kiersnowski, *Srebro czyste*, s. 676; M. Gumowski, *O grzywnie*, s. 10. Nieco inaczej wygląda sytuacja w Czechach, gdzie znajdowane, nieliczne co prawda, zabytki srebra niemonetarnego, datowane są w przybliżeniu na drugą połowę XIII w., zob. K. Castelin, *Česká drobná mince doby předhusitské a husitské 1300—1471*, Praha 1953, s. 14; por. też R. Kiersnowski, *Srebro*, s. 675. Technika wyrobu tych sztabek w połowie XIII w. stała na wyższym poziomie niż produkcja monet, por. J. Janáček, *Stříbro a ekonomika českých zemí ve 13 století*, „Československý časopis Historický” t. XX, 1972, z. 6, s. 881.

lacja kruszcu niemonetarnego była w Polsce ograniczona⁷. Jest to raczej ilustracja niezgodności między źródłami pisanyymi i zabytkami kultury materialnej⁸.

W obrębie jakich grup społecznych i w jakiego typu transakcjach występował kruszec niemonetarny? Panuje pogląd, że większość jego koncentrowała się w miastach, zwłaszcza tych, które posiadały topnie, jak Kraków, Sandomierz, Wrocław⁹. Topnie te wypuszczały sztabki czystego srebra i zaopatrywały je niekiedy znakiem topni, gwarantując w ten sposób ich jakość¹⁰. Stosunkowo najwięcej informacji posiadamy o topni krakowskiej, pochodzą one jednak dopiero z końca XIV wieku¹¹. Natomiast dane odnoszące się do topni wrocławskiej, jakkolwiek nieliczne, wskazują, że już na początku XIV w. była ona bardzo aktywna i przynosiła duże dochody¹². Jeżeli mieszczaństwo było zainteresowane swobodnym używaniem sztabek czystego srebra, to można założyć, że wiązało się to z potrzebami kupców prowadzących handel dalekosiężny, potrzebujących pośredników wymiany o względnie stałej wartości. Trzeba zaznaczyć, że zbadana baza źródłowa odnosząca się do miast małopolskich i śląskich nie dokumentuje bezpośrednio tego związku. Niektóre przekazy pisane wskazują na obrót kruszczem niemonetarnym w obrębie miast, nie zawsze jednak są to transakcje duże. Tak np. dowiadujemy się, że w r. 1302 dwaj mieszczanie krakowscy, Marek i Ruprecht, sprzedali kanonikowi krakowskiemu Raclawowi swą posiadłość Kurdwanów *pro quadraginta marcis puri argenti*¹³. Z kolei w r. 1304 sprzedano parcelę na przedmieściu Krakowa *pro quinque Marcis et octo scotis puri argenti*¹⁴. W transakcji tej nie brali udziału mieszczanie, lecz osoby duchowne. Wreszcie istnieje informacja z r. 1310, że w Krakowie były w obiegu *marcae puri argenti*¹⁵.

Następna seria danych odnoszących się do Krakowa pochodzi dopiero z drugiej połowy XIV w., a zwłaszcza z jej schyłku. I tak w r. 1372 *Closil Monchin domum suam ratione decem marcarum argenti puri Weyglino Lubschicz ad unius anni decursum pignoraliter obligavit*¹⁶. Z lat dzie-

⁷ R. Kiernowski, *Srebro czyste*, s. 676.

⁸ Odnośnie Czech uważa się (pomimo nielicznych materialnych dowodów), że w wymianie pieniężnej kruszec niemonetarny, zwłaszcza srebro, zajmował w XIII w. stanowisko dominujące w stosunku do monet. Na podstawie źródeł pisanych szacuje się, że ponad 90% ogólnego wolumenu transakcji pokrywał kruszec niemonetarny, zob. J. Panek, *Das Münzvermächtniss des 13. Jahrhunderts in Böhmen*, „Numismatický Sborník” t. XII, 1973, s. 65 n.

⁹ R. Kiernowski, *Srebro czyste*, s. 676.

¹⁰ R. Kiernowski, *Wstęp*, s. 184 i przyp. 18 na s. 205.

¹¹ M. Gumowski, *O grzywnie*, s. 10; R. Kiernowski, *Wstęp*, s. 184 i przyp. 18 na s. 205; tenże, *Srebro*, s. 676; S. Kutrzeba, *Finanse Krakowa w wiekach średnich*, „Rocznik Krakowski” t. III, 1900, s. 53, 59, 120; L. Lepsi, *Cech złotniczy w Krakowie*, tamże t. I, 1898, s. 138 n.

¹² Np. CDSił. t. XVIII, nr 3755, 1318 r. Poza tym jest pewne istnienie topni w Sandomierzu, w przeciwieństwie do mennicy, o której wspomina dokument lokacyjny miasta z 1298 r. (KD. Pol. t. III, nr 63; por. R. Kiernowski, *Wstęp*, s. 169 n.). O mennicy i topni wspomina też dokument lokacyjny Sącza: KD. Pol. t. III, nr 15; por. R. Kiernowski, loc. cit.; M. Gumowski, *O grzywnie*, s. 11.

¹³ *Dokumenty sądu ziemskiego krakowskiego 1302—1543*, opr. Z. Perzanowski, Wrocław 1971, nr 1. Interpretacja tej wzmianki, o czym niżej, może jednak nasuwać wątpliwości.

¹⁴ KDMip. t. I, r 134.

¹⁵ F. Piekosiński, *O monecie i stopie menniczej w Polsce w XIV i XV w.* RAU whf t. IX, Kraków 1878, s. 178.

¹⁶ *Księgi ławnicze krakowskie 1365—1376, 1390—1397*, wyd. S. Krzyżanowski, Kraków 1904, nr 716.

więćdziesiątych XIV w. i z pierwszego trzydziestolecia wieku XV pochodzi znaczna liczba przekazów dotyczących zakupu przez mieszczan czystego srebra z topni miejskiej, jak również dochodów z tego urządzenia. Na podstawie tych wzmianek można obliczyć cenę grzywny czystego srebra. Wzrasta ona, zwłaszcza od ostatnich lat XIV w.¹⁷. Dodajmy wreszcie, że od 1392 r. Kraków posiadał już dwie topnie i że w tym okresie ustalono cennik opłat uiszczanych za korzystanie z usług topni¹⁸. W r. 1393 został sporządzony stempel (*signum ad argentum signandum*) dla topni miejskiej Krakowa¹⁹. O bryłkach czystego srebra zaopatrzonych w stempel topni krakowskiej mamy informację jeszcze z 1439 r.²⁰. Tak znaczna liczba przekazów z końca wieku XIV i początku XV, jak również stosunkowe ubóstwo ich w źródłach miejskiej proveniencji z XIII i pocz. XIV w. musi zwracać uwagę. Interpretacja jest jednak możliwa jedynie przy uwzględnieniu szerszego kontekstu zjawisk na rynku pieniężnym i kruszcowym.

Źródła śląskie mówiące o używaniu przez mieszczan srebra niemonetarnego informują głównie o transakcjach nieruchomościami ziemskimi, w których mieszczanie są jedną ze stron. Tak np. w r. 1285 mieszczanin wrocławski kupuje łan za 24 grzywny czystego srebra²¹. W r. 1289 niejaki Herman sprzedał innemu mieszczaninowi łakę za 12 grzywien czystego srebra²². Z kolei w r. 1305 jeden z mieszczan wrocławskich nabył za czyste srebro ponad 3 łany²³. Bardziej interesująca jest wcześniejsza wiadomość z r. 1242, kiedy książę wrocławski Bolesław Rogatka nadał jednemu ze swych kasztelanów pewien gród w zamian za czynsz roczny 6 grzywien czystego srebra wagi kupieckiej (*pondus mercatorum*) używanej we Wrocławiu²⁴. Można przypuszczać, że informacja ta dokumentuje ścisły związek między obiegiem czystego srebra a potrzebami handlu dalekosiężnego, jakkolwiek nie ma co do tego zupełnej pewności. Nadmienić także należy, że nie posiadamy zbyt wielu wiadomości o obiegu srebra czystego na terenie Wrocławia²⁵.

Znaczna większość informacji o obrocie kruszcu niemonetarnego do-

¹⁷ Zestawienie wzmianek: F. Piekosiński, *O monecie*, s. 220 nn.; zob. też *Najstarsze księgi i rachunki miejskie Krakowa*, wyd. F. Piekosiński i J. Szujski, Kraków 1878, s. 288 nn. Cenę grzywny srebra zestawia S. Kubiak, *Monety pierwszych Jagiellonów 1386–1444*, Wrocław 1970, s. 127 n.

¹⁸ M. Gumowski, *O grzywnie*, s. 10.

¹⁹ F. Piekosiński, *O monecie*, s. 190. Być może stempel ten był podobny do stempli kładzionych na sztabkach ołowiu wydobywanego w kopalniach olkuskich, o czym zob. W. L. Janin, *Nachodka polskiego 'swinca w Nowgorodie*, „Sowietskaja Archeologija” t. X, 1966, z. 2, s. 324 nn. i R. Kiersnowski, *Pradzieje grosza*, Warszawa 1975, s. 41 n.

²⁰ *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, wyd. A. Z. Helcel, Warszawa 1870 t. II, nr 447; F. Piekosiński, *O monecie*, s. 202 n.; M. Gumowski, *Moneta złota w Polsce średniowiecznej*, RAU whf t. LV Kraków 1912, s. 136. Na postępowanie się czystym srebrem w XV w. zwrócił też uwagę J. Szwagrzyk, *Szerokie grosze praskie na ziemiach polskich 1302–1547*, „Ze skarbcza kultury” t. XVIII, 1967, s. 43; zob. też S. Kubiak, *Monety pierwszych Jagiellonów*, aneks 12.

²¹ CDSil. t. VII, cz. 3, nr 1871.

²² Tamże, nr 2095.

²³ Tamże t. XVI, nr 2844.

²⁴ Tamże t. VII, cz. 1, nr 591 b. Dokument ten nie jest autentyczny, uznaje się jednak pewne jego fragmenty, w tym wzmiankę o grzywnie wagi kupieckiej, za autentyczne, por. K. Małeczynski, *Dzieje Wrocławia do r. 1526*, Katowice-Wrocław 1948, s. 298, przyp. 37.

²⁵ Por. np. CDSil. t. III, s. 1–8.

tyczy większych transakcji związanych z gospodarką wiejską i, jak niektóre dane zdają się sugerować, obrotu lokalnego²⁶.

W Małopolsce w XIII w. srebro czyste obsługiwało większość tego typu transakcji. O ile sformułowanie *argentum purum*²⁷ niekoniecznie musi dowodzić, że chodzi tu o kruszec w postaci niemonetarnej, o tyle terminy *argentum fusum*²⁸ lub *examinatum*²⁹ nie pozostawiają co do tego wątpliwości. Zresztą niektóre przekazy, o czym dalej, wskazują, że również termin *argentum purum* dotyczy niekiedy srebra niemonetarne. Należy zwrócić uwagę na wzmiankę o *argentum examinatum* z r. 1246³⁰. Jeżeli dotyczy ona srebra w formie niemonetarnej, przetopionego w topni (*examinatorium*) to powstaje pytanie: skąd w Małopolsce brało się srebro przetopione w okresie, kiedy do powstania pierwszych topni miejskich było daleko? Należy przypuszczać, że albo były to bryłki (sztabki) srebra, które przywędrowały ze Śląska, czy też innych dzielnic, albo z zagranicy, np. Czech. Mogły to być obiekty wtórnie użytkowane, pozostałe z okresu wcześniejszego. Nie można jednak wykluczyć i innej możliwości. Mennice dysponowały piecami do topienia kruszcu (*fornax*) i wykorzystywały też specjalne urządzenia z miejskich topni srebra³¹. Nasuwa się przypuszczenie, może nieco ryzykowne, że początkowo, kiedy nie było topni miejskich, sztabki lub bryły topionego srebra sporządzano w mennicach, w przypadku Małopolski w mennicy krakowskiej.

Jak zaznaczyliśmy wcześniej, w większości transakcji nieruchomościami ziemskimi (o ile były obsługiwane przez pośredniki wymiany) występuje srebro czyste. Natomiast nie wiemy, aby transakcje były obsługiwane przez monetę miejscową. Co prawda istnieje kilka wzmianek o *marcae argenti*, ale nie ma wcale pewności, że chodzi tutaj o monetę denarową³². Wzmianki o transakcjach ziemią, obsługiwanych przez srebro czyste są też, w stosunku do ilości tych transakcji, stosunkowo liczne na początku XIV wieku³³. Ponieważ transakcje ziemią w Małopolsce znikają w źródłach od początku XIV wieku do początku drugiej ćwierci tego stulecia³⁴, trudno stwierdzić, w którym momencie zanikają wiadomości o czystym srebrze. W każdym bądź razie w transakcjach tych, masowych od lat trzydziestych XIV w., wiadomości o srebrze czystym już się nie

²⁶ KKK t. I, nr 6, 1206 r.; KMog., nr 8, 1228 r., nr 11, 1230 r.; KDMłp. t. I, nr 87, 1235 r., nr 123, 1293 r., nr 33, 1250 r., nr 38, 1252 r., nr 20, 1236 r., nr 24, 1239 r., t. II, nr 407, 1233 r., nr 412, 1235 r., nr 414, 1237 r. Na temat różnych stref cyrkulacji kruszcu zob. T. Lalik, *O cyrkulacji kruszców w Polsce X—XII w.*, PH t. LVIII, 1967, z. 1, s. 1 nn.

²⁷ Np. KDMłp. t. II, nr 407, 1233 r., nr 409, 1234 i in.

²⁸ Tamże, nr 523, 1293: *vendidiū, pro quadraginta marcis fusi et puri argenti*.

²⁹ Tamże t. I, nr 39, 1246 r.: *pro quinquaginta marcis argenti examinati*; nr 100, 1291 r.: *pro quadraginta marcis argenti examinati*. Według R. Kiersnowskiego (*Wstęp*, s. 205 przyp. 16) nie jest wykluczone, iż przynajmniej niektóre zapisy dotyczące *argenti examinati* określają w istocie nie srebro przetopione, lecz tylko przykładowo skontrolowane pod względem próby monety. Wydaje się, że dotyczyć to może najwyższej bardzo drobnych transakcji i to w wypadku, jeżeli rzeczywiście mamy do czynienia z monetami, por. CDSil. t. VII, cz. 2, nr 1209, 1265 r., nr 1216, 1265 r.; t. XVI, nr 2844, 1305 r.

³⁰ KDMłp. t. I, nr 39.

³¹ R. Kiersnowski, *Wstęp*, s. 161.

³² Np. KDMłp. t. I, nr 96, 1278 r. Terminy *denarii* lub *moneta* mogą być stosowane synonimicznie z terminem *argentum*, por. R. Kiersnowski, *Wstęp*, s. 205, przyp. 16.

³³ Np. *Dokumenty sądu ziemskiego*, nr 1, 1302 r.; KDMłp. t. I, nr 134, 1304 r. Srebro czyste spotykamy też w transakcjach kredytowych, np. *Zbiór Dokumentów Małopolskich* (cyt. dalej: ZDMłp.) t. I, nr 15, 1304 r.

³⁴ Zob. odpowiednie dokumenty w ZDMłp.

spotyka. Łączy się to oczywiście z napływem grosza praskiego, który prawie wyłącznie, aż do schyłku XIV stulecia obsługiwał większe transakcje.

Odmienne kształtowała się sytuacja w dzielnicy śląskiej. I tutaj w XIII w. występuje w transakcjach nieruchomościami ziemskimi srebro czyste (prawdopodobnie w formie monetarnej)³⁵, ale w stosunku do ogólnego wolumenu transakcji zajmuje ono niewiele miejsca. Spotykamy je również, ale sporadycznie, na początku XIV wieku³⁶, lecz nie może to zmienić ogólnego obrazu. W tej sytuacji należy wysunąć wniosek, że większość tych transakcji realizowano w XIII w. przy użyciu monety miejscowej. Sytuacja taka zasługuje na dokładniejsze zbadanie.

W r. 1288 klasztor henrykowski nabywa dwa i pół łana *pro quinquaginta marcis Wratislaviensis ponderis et argenti*³⁷. Z około 1300 r. pochodzi wzmianka o sprzedaży 5 łanów *pro centum et decem marcis usuali; monete et ponderis* zaś w r. 1293 klasztor henrykowski nabył wieś *pro quingentis et quinquaginta marcis argenti tunc in nostro dominio currentis ponderis et monete circa unum lottonem puri*³⁸. Ciekawa jest też wzmianka o sprzedaży dwóch wsi za 180 grzywien srebra *in pondere polonico*³⁹. Podobnych informacji można przytoczyć więcej⁴⁰.

Cytowane dokumenty nie pozostawiają wątpliwości, że transakcje były realizowane przy użyciu monet miejscowych (brakteaty) i to liczonych w grzywnach wagowych, ponieważ termin *pondus* charakteryzował wartość wagową danej grzywny⁴¹. Używanie na Śląsku pieniądza ważonego (*pecunia ponderata*), a więc obliczanie na grzywny czystego srebra, jest zupełnie zrozumiałe wobec ciągłej deprecjacji pieniądza, a również z innych powodów. Do zagadnień tych powrócimy dalej. Na razie istotne jest skonstatowanie jakościowej różnicy między Małopolską i Śląskiem. Podczas gdy na Śląsku był używany pieniądz w postaci monetarnej, ale w formie ważonej⁴², w Małopolsce mamy o tym zjawisku nieliczne wzmianki, ale dotyczące transakcji w monecie miejscowej⁴³. Gdyby w Małopolsce termin *pondus* był szeroko stosowany, należałoby przypuszczać, że istniał

³⁵ CDSil. t. VII, cz. 2, nr 802, 1252 r., nr 1209, 1265 r.; cz. 3, nr 1706, 1282 r., nr 2111, 1289 r., nr 2606, 1300 r. Ze forma niemonetarna była reprezentowana, dowodzi wzmianka z r. 1298 tamże, t. VII, cz. 3, nr 2484 o sprzedaży półtora łana za 15 grzywien srebra, przy czym 10 grzywien określono jako *argentum fusum*, 5 jako *argentum venale*; także t. I, nr 15, 1283 r.: *pena viginti Marcarum fusi et fini argenti Wratislaviensis ponderis*.

³⁶ Tamże t. XV, nr 2844, 1305 r., nr 3336, 1313 r.; t. XVI nr 3047, 1309 r.

³⁷ *Księga Henrykowska*, wyd. R. Grodecki, Poznań 1949, s. 323. Por. CDSil. t. VII, cz. 3, nr 2270, 1293 r.

³⁸ *Księga Henrykowska*, s. 334 n.

³⁹ *Urkundensammlung zur Geschichte des Fürstenthums Oels*, hrsg. W. v. Haeusler, Breslau 1883, nr 49.

⁴⁰ CDSil. t. IV, s. 135, 1277 r., s. 137, 1296 r.; t. VII, cz. 2, nr 1608, 1279 r.; t. VII, cz. 3, nr 1679, 1281 r., nr 1753, 1283 r., nr 2038, 1287 r., nr 2076, 1287 r.; t. X, nr 46, 1290 r.

⁴¹ R. Kiersnowski, *Wstęp*, s. 155. Waga grzywny śląskiej nie jest dokładnie obliczona. Proponowane są następujące wielkości: 408, 367, 183,5, 182, 155,8 g. Po włączeniu tej dzielnicy do Czech w pierwszej połowie XIV w. grzywna śląska zachowała własną podstawę wagową nie dostosowując się do grzywny praskiej o wadze 253 g, por. J. Pošvář, *O grzywnach na ziemiach czeskich i polskich*, „Wiadomości Numizmatyczne” t. VI, 1962, z. 3, s. 190 n. gdzie literatura przedmiotu.

⁴² Braliśmy pod uwagę jedynie wzmianki nie pozostawiające wątpliwości. Najczęściej spotykamy się tylko z pojęciem grzywny (*marca*) srebra bez bliższego określenia, co może oznaczać grzywnę wagi, liczby lub monety, por. R. Kiersnowski, *Wstęp*, s. 155. Nie ma to w tym przypadku większego znaczenia.

⁴³ Np. MPH IV, s. 260 (*Vita s. Stanislai*): *Quodam tempore presul Stanislaus — — villam — — Potravin — — Taxatam summa pecunie, appenso argenti publico pon-*

zwyczaj umawiania się według wagi czystego srebra. Mamy natomiast bardzo liczne informacje o *marcae argenti puri*. Wydaje się, że mogą one dotyczyć srebra niemonetarnego. Oczywiście niedostatek zabytków utrudnia interpretację, podobnie jak enigmatyczność źródeł. Oto fragment wzmiankowanego wyżej dyplomu z r. 1302. Dwaj mieszczanie krakowscy sprzedali w tym roku wieś Kurdwanów *pro quiquaginta marcis puri argenti* kanonikowi krakowskiemu Racławowi *et quod etiam totalem pecuniam pro eadem recepissent excepta sola marca argenti denariati, quam — magister Radzlaus occasione clarioris protestationis in generali colloquio coram duce et baronibus terre eiusdem presentabit*⁴⁴. Sam fakt wręczenia jednej grzywny z sumy należnej można traktować raczej w kategoriach obyczajowych⁴⁵. Zastanawia tylko fakt, że owa jedna grzywna wręczona sprzedawcom na wiecu, wobec księcia, była grzywną srebra denarowego, podczas gdy cena opiewała na 40 grzywien, ale czystego srebra. Nasuwa się myśl, że cała należna suma została opłacona w monecie denarowej, ale przeliczonej na grzywny czystego srebra. Tak też mogła być obliczona grzywna srebra denarowego wręczona na wiecu. Istnieje też inna możliwość: 39 grzywien opłacono w czystym srebrze niemonetarnym, natomiast jedną grzywnę w denarowym, co podkreśla wyraźnie dokument. Aby jednak całość dała 40 grzywien czystego srebra, grzywna denarowa musiała być grzywną wagową. Jeszcze w tym samym roku kanonik Racław przekazał wieś Kurdwanów katedrze krakowskiej. Wymieniono w tym dokumencie cenę 40 grzywien czystego srebra⁴⁶, natomiast nic nie wspomniano o subtelnościach monetarnych, o których mówi poprzedni dokument.

Pewna liczba wzmianek zdaje się dokumentować cyrkulację srebra niemonetarnego w obrocie lokalnym. Są to mianowicie dokumenty stanowiące, że czynsz ma być opłacany w czystym kruszcu⁴⁷. Pochodzą one przeważnie z Małopolski. I tak w dokumencie wystawionym przez wdowę po Leszku Białym czytamy, że *coloni — nobis singulis annis tres marcas puri argenti et novem scotos valentem — solvere sint adstricti*⁴⁸. Z dokumentu z r. 1292 dowiadujemy się, że osadnicy mieli płacić *mediam marcam puri argenti*⁴⁹. Podobną wzmiankę znajdujemy w dokumencie z r. 1303 z tym, że użyto terminu *argentum bonum*⁵⁰. W innym z kolei dyplomie z r. 1299 wdowa po Leszku Białym nadała 100 łanów niejakiemu Janowi i jego następcom, którzy *de hereditate ista — in singulorum annorum revoluzione in die s. Martini sex Marcas fusi argenti solvent Amota qualibet occasione*⁵¹. W falsyfikacie staniąteckim z r. 1282

dere, emit; może też KDMłp. t. I, nr 96, 1278: sprzedaż wsi pro triginta marcis argenti — pondere publico et probato. Mniej jednoznaczny jest zapis z r. 1298 (KDMłp. t. II, nr 546), gdzie Wacław II nadaje klasztorowi sądeckiemu centum marcas puri ponderis Cracoviensis in zuppe nostra salis Cracoviensi. Wydaje się, że użycie w tym wypadku terminu pondus wynikało z tego, że wystawcą dokumentu był król czeski. Zaznaczono w ten sposób odmienną wagową grzywny krakowskiej i czeskiej, aby wykluczyć ewentualne niejasności. Zresztą można to było uczynić zaznaczając jedynie, że dochód ma być wypłacany w grzywnach krakowskich.

⁴⁴ Dokumenty sądu ziemskiego krakowskiego, nr 1.

⁴⁵ KDMłp. t. I, nr 22, 1238 r.

⁴⁶ KKK t. I, nr 106, 1302: *hereditatem meam — quam emi pro quadraginta marcis puri argenti a Marccone et Ruprechtone.*

⁴⁷ Być może o tym fakcie mówi dokument z 1222 r., por. K.Mog., nr 2.

⁴⁸ KDMłp. t. II, nr 511. Stylizacja dokumentu nie jest zupełnie jasna.

⁴⁹ KDMłp. t. II, nr 518.

⁵⁰ ZDMłp. t. I, nr 14 (kopia z poł. XVI w.).

⁵¹ KDMłp. t. I, nr 132; por. też KDMłp. t. II, nr 532, 1296 r.

czytamy, że osadnicy mają dawać zamiast obiednego *octo scotos usualis argenti vel unum fertonem puri argenti*⁵². W 1283 r. opat klasztoru mogińskiego postanowił, że osadnicy *de singulis mansis semper in festum b. Martini dabunt nobis — — novem scotos fusi argenti ac probati in pondere Cracoviensi*⁵³. Niezmiernie interesujący jest dokument z r. 1294, w którym czytamy: *censum octo scotorum argenti tunc currentis in terra, sive denariatum fuerit sive fusum*⁵⁴. Do Śląska odnosi się dokument z r. 1264, w którym postanowiono, że osadnicy jednej ze wsi lokowanych na prawie średzkim mają z łanu płacić czynsz w wysokości 6 skojców czystego srebra⁵⁵.

Interpretację tych wzmianek utrudnia fakt, że mamy do czynienia ze źródłami typu normatywnego, nie ma więc żadnej pewności, czy odpowiadała im rzeczywistość. Zastanawia jednak zamieszczenie takich sformułowań. Pierwsza myśl, jaka się nasuwa, to że wzmianki te dotyczą nie tyle srebra niemonetarnego, ile przeliczenia monety denarowej na grzywnę czystego kruszcu mającego zabezpieczyć właścicieli przed stratami wynikającymi ze spadku wartości pieniądza. Dlaczego jednak większość tych wzmianek pochodzi z Małopolski, nie spotykamy natomiast w zasadzie takiego zjawiska na Śląsku? Przyjrzyjmy się bliżej terminologii dokumentów. O ile *argentum purum* czy *bonum* może niekiedy dotyczyć przeliczeń denarów na czyste srebro, o tyle *argentum fusum* może dotyczyć tylko srebra lanego. W cytowanym wyżej dokumencie z r. 1294, formuła *sive denariatum fuerit, sive fusum* przeciwstawia sobie pieniądz monetarny i srebro czyste, niemonetarne. Dziwić musi samo sformułowanie: obojętność wystawcy na to, czy otrzyma czynsz w czystym srebrze, czy też w monecie zdeprecjonowanej. Inna byłaby sytuacja gdyby grzywna obrachunkowa monet odpowiadała grzywnie wagowej czystego kruszcu. Tak było na początku emisji monety groszowej, dlatego jeżeli dowiadujemy się, że Władysław Łokietek potwierdzając w r. 1306 przywileje katedry krakowskiej nadaje jej dochód z żupy bocheńskiej w wysokości 30 grzywien groszy lub srebra czystego⁵⁶, albo że Jan Muskata bierze w zastaw dwie wsie w r. 1307 za 25 grzywien groszy lub czystego srebra⁵⁷ sytuacja jest zupełnie zrozumiała. Być może w omawianym dokumencie z r. 1294 chodzi o srebro przetopione, ale o niższej próbie od uznawanego za „czyste”. Istnieje też możliwość, że sformułowanie to jest wynikiem pomyłki pisarza (?). W cytowanym wyżej dokumencie mogińskim z r. 1283 sformułowanie *argentum fusum ac probatum* jest częściowo podobne do zwrotu *moneta legalis et probata*⁵⁸. O ile ten dotyczy pieniądza monetarnego⁵⁹, to *argentum fusum* niewątpliwie odnosi się do srebra niemonetarnego. Wreszcie w cytowanym wyżej falsyfikacie staniąteckim w zwro-

⁵² KDMłp. t. III, nr 58. Za falsyfikat uznał ten dokument B. Ulanowski, *O założeniu i uposażeniu klasztoru benedyktynek w Staniątkach*, RAU whf t. XXXVIII, 1899, s. 51. Niemniej jest on interesujący z tego względu, że podaje relację grzywny srebra denarowego i czystego (4:3), por. M. Gumowski, *O grzywnie*, s. 13.

⁵³ KMog., nr 35.

⁵⁴ ZDMłp. t. IV, nr 887.

⁵⁵ CDSł. t. VII, cz. 2, nr 1187.

⁵⁶ KKK t. I, nr 147.

⁵⁷ Tamże, nr 150.

⁵⁸ *Urkundensammlung*, nr 75, 1265 r., sprzedaż 5 łanów *pro quinquaginta marcis argenti monete legalis et probate*.

⁵⁹ Por. jednak CDSł. t. II, nr 24, 1296 r.: *receptis — — decem marcas fusi et legalis argenti opaviensis ponderis*.

cie *octo scotos usualis argenti vel unum fertonem puri argenti*, termin *purum* niekoniecznie musi się odnosić do srebra niemonetarnego, może on dotyczyć denarów ważonych.

Mimo wieloznaczności powyższych sformułowań można, sądzimy, wysunąć sugestię, że srebro niemonetarne było, przynajmniej w Małopolsce, reprezentowane w cyrkulacji lokalnej. Techniczną stronę zjawiska możemy sobie przedstawić w ten sposób, że mogły być używane okruchy srebra lanego, pospolite przecież w znaleziskach z wcześniejszego średniowiecza⁶⁰. Można też przypuszczać, że posługiwano się częściami sztabek (brył) opuszczających topnie⁶¹. Jeżeli założymy, że istotnie srebro niemonetarne było reprezentowane w obrocie lokalnym, nasunie się jeszcze jedna uwaga. Tenor omawianych dokumentów zakłada, że ma to być opłata stała, co dowodziłoby, że kruszec niemonetarny był spotykany w cyrkulacji przed wystawieniem dokumentu i, jak się wystawcom mogło wydawać, mógł być reprezentowany również w przyszłości. Jest interesujące, że tego typu informacji nie dostarczają dokumenty z wieku XIV.

Jeżeli już pozostajemy przy cyrkulacji lokalnej, warto wspomnieć, że wysokość dochodów z tabern była określona w grzywnach srebra, grzywnach monet i grzywnach. Nadania dochodów z tabern w grzywnach monet są bardzo rzadkie w XII w. Liczba takich informacji zwiększyła się nieco w XIII w., aczkolwiek nadal przewagę miały nadania w grzywnach srebra⁶². Jest możliwe, że takie sformułowanie miało zabezpieczyć obdarowane instytucje przed skutkami deprecjacji monety. Nie wiemy jednak, czy dochody były wypłacane w denarach, w formie ważonej, czy też w czystym kruszcu niemonetarnym⁶³.

Jedną z form srebra niemonetarnego były naczynia i inne przedmioty. Nieliczne wzmianki źródłowe zdają się wskazywać, że bywały one również używane w roli pośrednika wymiany, aczkolwiek wymowa źródeł nie zawsze jest jednoznaczna⁶⁴. Być może taką funkcję wyrobów srebrnych ilustruje następująca zapiska: *iuxta concordiam Johannis Ola et Nicolai Esszinbach in XXI marce gr. et corona argentea valoris decem mrc Johanni Salomoni — — recognovit, quam etiam pecuniam ad terminos subscriptos solvere tenebitur*⁶⁵, jakkolwiek nie jest to zupełnie pewne. Bardziej, jak się wydaje, wymowny jest inny przekaz: *Petrus Blankinberg — — recognovit, in registro Weynconis de Sobornheim in Luczonja scriptum invenisse et legisse, quod grossi, argentum et quatuor cyphi argentei ipsius Weynconis — — predicti hospitem iacerent, de quibus Wassil Bregnap deberet de suis sibi creditis expagare, offerens se predictus Blan-*

⁶⁰ Na ten temat zob. R. Kiersnowski, *Pieniądz kruszcowy w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Warszawa 1960, s. 447 i in.

⁶¹ Sztabki takie mogły odpowiadać grzywnie lub jej części prostej, zob. R. Kiersnowski, *Wstęp*, s. 183; M. Gumowski, *O grzywnie*, s. 10 pisze, że bryły opuszczające topnie zdadne były „do siekania”.

⁶² I. Cieśla, *Taberna wczesnośredniowieczna na ziemiach polskich*, „Studia Wczesnośredniowieczne” t. IV, 1958, s. 188 n.

⁶³ W czystym kruszcu wypłacano dochody z mennic śląskich dla obdarowanych instytucji kościelnych (np. CDSil. t. VII, cz. 1, nr 561 c, 1240 r.; t. XII, cz. 1, nr 32, 1237 r.). Dochody w czystym srebrze wypłacane były z małopolskich żup solnych, np. ZDMłp. t. IV, nr 886, 1293 r. Nie można wykluczyć, że zapisy dochodów z monopolii miały m.in. na celu dostarczenie pełnowartościowych środków obiegowych, np. czystego srebra, por. *Codex Diplomaticus Slovaciae* t. I, nr 407, 1233 r.; zob. też J. Długosz, *Liber beneficiorum* t. I, *Opera Omnia* t. VII, Cracoviae 1863, s. 183.

⁶⁴ Np. *Księgi ławnicze krakowskie*, nr 161, 1367 r.

⁶⁵ Tamże nr 845, 1373 r. Termin *pecunia* odnosi się tylko do 21 grzywien groszy

*kinberg predicta sic legisse et invenisse, suo iuramento, si necesse fuerit, probaturum*⁶⁶. Te nieliczne wzmianki⁶⁷ odnoszące się do Krakowa, do tego niezupełnie jednoznaczne, nie mogą służyć za podstawę do szerszych wniosków.

Możemy za to powrócić do omawiania roli srebra czystego w Krakowie w XIV/XV w. Stwierdziliśmy wyżej, że w tym okresie nastąpiła znaczna aktywizacja topni krakowskich. Źródła z tego okresu precyzyjnie informują o obiegu srebra lanego z topni miejskiej. W r. 1392 Syfridus Rothe *recognovit, quod sibi Weynko de Sobernheim unum saccum in quo grossi et quartenses fuerant — et unam peciem argenti Heynrico Lotir pariter assignanda — et eciam recognovit predictus Syfridus, quod predictam pecuniam et argentum vlt cuidam dare pro suo debito et pagare cui in centum prutenicalibus minus una mrc debitorie se obligavit*⁶⁸. Nie informuje nas ten przekaz, ile srebra przypadało na srebro lane, jednak inna zapiska wskazuje, że owe *pecies* osiągały znaczną wagę⁶⁹. Spotykamy też określenie *frustum argenti*⁷⁰. Terminy te oznaczały niewątpliwie srebro lane, ale posiadające formę nieregularną⁷¹.

Wspomniane zjawiska łączą się, naszym zdaniem, z ówczesną reformą menniczą⁷², ale też z trudnościami kruszcowymi przełomu XIV/XV w.⁷³. Regres w górnictwie kruszczowym Czech, a nieco później Węgier, przyczynił się do wzrostu ceny srebra odczuwanego i w Polsce⁷⁴. Jednocześnie spowodowało to silną deprecjację monet, m.in. grosza praskiego. Zwróćmy uwagę, że zakup często bardzo znacznych ilości srebra czystego odbywał się przy użyciu monety groszowej⁷⁵. Posiadanie gotówki w czystym, lanim srebro zabezpieczało przed stratami⁷⁶. Mogło to również sprzyjać spekulacji.

Zagadnienie użytkowania srebra czystego w Polsce średniowiecznej wywołało w literaturze wiele kontrowersji. Stawiano pytanie, czy obieg srebra czystego był prawnie dopuszczalny? Łączy się to z zagadnieniem regale menniczego i przymusu używania bieżącej monety książęcej z aktualnym stemplem. Przymus dotyczył „w zasadzie — — obowiązku posługiwania się w transakcjach monetą książęcą z wyłączeniem innych kruszczowych środków pieniężnych, tj. monet obcych i srebra niemone-

⁶⁶ Tamże, nr 1517, 1392 r.

⁶⁷ Zob. też *Najstarsze księgi i rachunki Krakowa* cz. II, s. 81, 1393 r.

⁶⁸ *Księgi ławnicze krakowskie*, nr 1518. Zob. też *Monumenta Poloniae Vaticana* t. II: *Acta Camerae Apostolicae*, ed. J. Ptaśnik, Cracoviae 1913, s. 468, 475.

⁶⁹ F. Piekosiński, *O monecie* s. 260, nr 2: *Duo pecie argenti puri, que ponderate fuerant, continebant 16 mrc minus 2 1/2 scot.*, 1392 r.

⁷⁰ Tamże, nr 2, 1390 r.

⁷¹ Terminy te są analogiczne z niektórymi określeniami odnoszącymi się do soli, por. J. Wyrozumski, *Państwowa gospodarka solna w Polsce do schyłku XIV w.*, Kraków 1968 (słowniczek). O szerokim używaniu produktów topni krakowskich informują np. *Notatki kupca krakowskiego w podróży do Flandrii z r. 1401—1402*, wyd. częściowo przez A. Pawińskiego, „Biblioteka Warszawska” t. III, 1872, s. 64, 70.

⁷² Np. S. Kubiak, *Monety pierwszych Jagiellonów*.

⁷³ O tym np. M. Małowist, *Wschód a Zachód Europy w XIII—XVI w.*, Warszawa 1973, s. 153 nn; K. Castelin, *Česká drobná mince*, s. 143.

⁷⁴ S. Kubiak, *Monety pierwszych Jagiellonów*, s. 127 i wykres na s. 129.

⁷⁵ Zob. wypiski źródłowe u F. Piekosińskiego, *O monecie* s. 220 nn.

⁷⁶ Wydaje się, że deprecjacja grosza praskiego spowodowała spadek jego popularności w Polsce. O skutkach tej deprecjacji i załamaniu się mennictwa czeskiego jeszcze przed wybuchem rewolucji husyckiej zob. M. Małowist, *Wschód a Zachód Europy*, s. 158 n. oraz J. Szwaagrzyk, *Szerokie grosze praskie w Polsce*, s. 91 n. i K. Castelin, *Ještě dukát a pražský groš*, „Numismatické Listy” t. XIII, 1958, z. 3/4, s. 87.

tarnego”⁷⁷. Jakkolwiek w praktyce od zasad tych często odstępowano⁷⁸, uważa się, że obieg srebra czystego był prawnie niedopuszczalny. Z tezą tą po raz pierwszy wystąpił u nas R. Grodecki⁷⁹. Powoływał się on na kilka przekazów źródłowych zawierających formułę *renunciantes omni exceptione pecuniae non numeratae*⁸⁰. Na tej podstawie stwierdzał, że: 1° *pecunia non numerata* (a więc *ponderata*) jest przeciwstawieniem monety książęcej, 2° posługiwanie się czystym srebrem było zabronione, istniała też możliwość unieważnienia kontraktu⁸¹. W późniejszej publikacji R. Grodecki uściślił swój pogląd stwierdzając, że przymus dotyczył transakcji do 1/8 grzywny, natomiast w większych transakcjach używane srebro czystego mogło być formalnie uznawane przez księcia⁸². Pogląd ten podtrzymuje R. Kiersnowski⁸³.

Przeciw tej konstrukcji wystąpił w 1936 r. J. Matuszewski stwierdzając, że w odnośnych dyplomach chodzi „o znaną już prawu rzymskiemu ekscepcję *non adimpleti contractus*, która uzasadniała niewydanie sprzedanego przedmiotu kupującemu lub nawet jego restytucję”⁸⁴. Pogląd ten podtrzymał cytowany autor w późniejszej publikacji⁸⁵.

Sądzymy, że pogląd Grodeckiego — nawet gdyby stać na jego stanowisku — nie da się utrzymać z jeszcze jednego powodu. W roku 1252 klasztor szczyrzycki nabył wieś Kurdwanów, zaś w wystawionym dyplomie czytamy: *uendidimus pro triginta tribus marcis puri argenti — cauentes de euictione eiusdem ville et renunciantes omni exceptione pecuniae non numeratae, ac omni iure, quod in eadem villa habuimus uel habere possemus*⁸⁶. Istnieje wyraźna sprzeczność między sformułowaniami *purum argentum* i *pecunia non numerata*. Trzydzieści trzy grzywny czystego srebra można było otrzymać tylko wówczas, gdy pieniądz był ważony, ponieważ grzywna obrachunkowa nie równała się w tym czasie grzywnie wagowej monet. W innych dokumentach z formułą ekscypcyjną wspomniane są tylko *marcae argenti* bez bliższego określenia, np. *purum*⁸⁷. Nie wiemy czy chodziło tam o srebro czyste, można się tego tylko domyślać. Niemniej omawiane klauzule są w naszych dokumentach rzadkie. Warto

⁷⁷ R. Kiersnowski, *Wstęp*, s. 182.

⁷⁸ Tamże, s. 183 n.

⁷⁹ R. Grodecki, *Przymus używania bieżącej monety krajowej w Polsce piastowskiej*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” t. XVI, 1923, s. 13 n., 21.

⁸⁰ Zwroty takie zawiera kilka dokumentów: KDMłp. t. I, nr 39, 1252 r.; K. Mog., nr 25, 1250 r.; KKK t. I, nr 57, 1258 r.

⁸¹ R. Grodecki, *Przymus*, s. 12 nn.

⁸² R. Grodecki, *Przyczynek do dziejów pieniądza w Polsce XIII w.*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” t. XIX, 1937/1938, s. 24 nn.

⁸³ R. Kiersnowski, *Wstęp*, s. 183 n.: „Kilka dokumentów poświadczą wprawdzie, iż w XIII w. transakcje takie, jako dokonane bezprawnie, były zagrożone możliwością ich unieważnienia na zasadzie tzw. ekscypcji, to jednak przynajmniej w niektórych księstwach były one formalnie sankcjonowane przez księcia ograniczającego przymus używania bieżącej monety do transakcji nie przekraczających połowy wiarunka”; por. też tenże, *Srebro czyste*, s. 667.

⁸⁴ J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny w dobrach kościoła w Polsce do r. 1381*, Poznań 1938, s. 157, przyp. 6.

⁸⁵ J. Matuszewski, *Pieniądz ważony [w:] Liber Josepho Kostrzewski octogenario a veneratoribus dicatus*, Wrocław 1968, s. 526 nn., zwł. 528. Zbliżone stanowisko reprezentował R. Taubenschlag, *Formularze czynności prawno prywatnych w Polsce XII i XIII w.*, „Studia nad historią prawa polskiego” t. XII, 1930, z. 3, s. 21 n.

⁸⁶ KDMłp. t. I, nr 39.

⁸⁷ KMog., nr 25, 1250 r.; KKK t. I, nr 57, 1259 r.

zwrócić uwagę na materiał porównawczy z Czech. Oto w dyplomie z r. 1243 czytamy: *vendidimus — — preposite de Chotesouich — — villas et montem Vrobina — — pro trecentis marcis argenti ad pondus Bohemiae, renunciantes exceptioni non ponderati, non recepti seu traditi argenti*⁸⁸. Dokument ten nie wskazuje naszym zdaniem na związek formuły ekscypcyjnej z określeniem formy, w jakiej ma być wypłacone owe 300 grzywien srebra. O tym zaś, że w Czechach stosowany był pieniądz ważony informują dokumenty bezpośrednio, jak np. zwrot z dyplomu z r. 1249: *quadraginta marcis argenti communis ad pondus Pragense*⁸⁹. W r. 1233 matka Wacława I sprzedawała pewne wsie klasztorowi w Tepli. W dokumencie czytamy: *circuitum Witschin — — monasterio Teplensi vendidimus — —. Quoniam autem a conventu predictae — — nobis est precio satisfactum renunciamus exceptioni pecunie non numerate. Solucionis autem series sic processit: — — comparavimus pro mille et quingentis Marcis, et in sexcentis marcis — — conventum — — obligavimus debitores — — bona vero, que a predicti fratribus has villas — — pro quadringentis marcis exposuerunt et insuper in pure argento ducentos marcus eidem plenarie persolverunt*⁹⁰. Ten tekst jest z kolei podobny do wyżej cytowanego dokumentu szczyrzyckiego z 1252 r. Wreszcie nie znamy wypadku, aby transakcja zawarta w srebrze czystym została z tego powodu unieważniona przez właściciela regale mennicznego. Wprost przeciwnie, książęta zawierali transakcje w czystym srebrze⁹¹, nadawali w takiej formie dochody, a nawet żądali, aby czynsze uiszczane były w czystym kruszcu.

Jakie nasuwają się tu ogólne konkluzje? Wydaje się, iż przytoczony materiał nie wskazuje na ścisły i wyłączny związek między cyrkulacją srebra niemonetarnego a potrzebami dalekiego handlu, przynajmniej w odniesieniu do miast polskich. Pogląd, że większość srebra niemonetarnego koncentrowała się w miastach, opierać się musi raczej na przesłankach logicznych, niż na konkretnej podstawie źródłowej. Pomijając już brak odpowiednich zabytków⁹², sytuację utrudnia fakt, że najstarsze księgi miejskie pochodzą dopiero z XIV w.⁹³. Wprawdzie w kilku przekazach z początku tego stulecia, spotkaliśmy się z cyrkulacją kruszcu czystego w obrębie miast, były to jednak wypadki sporadyczne. Brak wiadomości o funkcjonowaniu topni miejskich w XIII w., w przeciwieństwie do stosunkowo licznych informacji o działalności mennic⁹⁴, jest również symptomatyczny. Nie znamy też z terenu Polski, w przeciwieństwie do Czech, ustawodawstwa regulującego obieg kruszcu niemonetarnego⁹⁵. Obieg taki rozwinął się, jak się wydaje, w końcu XIV w., kiedy obserwujemy rozbudowę topni, obieg srebra lanego wśród silniejszych gospodarczo grup

⁸⁸ *Codex Diplomaticus et Epistolaris Regni Bohemiae* t. IV, cz. 1, nr 37.

⁸⁹ Tamże, nr 159; por. też t. II, nr 228, 1222 r., t. III, cz. 1, nr 83, 1234 r.

⁹⁰ Tamże t. III, cz. 1, nr 31.

⁹¹ Np. CDSil. t. VII, cz. 2, nr 889, 1255 r., nr 1209, 1269 r.

⁹² Znanе są one m.in. z północnych Niemiec, a zwłaszcza z Rusi, por. R. Kiersnowski, *Wstęp*, s. 184 przyp. 18; tenże, *Pieniądz kruszcowy*, s. 348.

⁹³ *Dyplomatyka wieków średnich*, Warszawa 1971, s. 319 n.

⁹⁴ Np. M. Gumowski, *Dzieje mennicy krakowskiej*, Poznań 1927; tenże, *Mennice krakowskie*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” t. XXI, 1949, s. 11 nn.; R. Kiersnowski, *Wstęp*, s. 158 nn.; M. Gumowski, *Moneta na Śląsku* [w:] *Historia Śląska*, Kraków 1936.

⁹⁵ Brak takiego ustawodawstwa wynika chyba i stąd, że aż do czasów Kazimierza Wielkiego brak jest rozwiniętych zasad prawnych regulujących obieg monety. zob. R. Kiersnowski, *Wstęp*, s. 177 n.

mieszczanstwa, zaopatrywanie produktów topni specjalnym stemplem, a nawet precyzowanie terminologii związanej ze srebrem niemonetarnym. Zjawisko to może się wiązać także z regresem ekonomiki polskiej tego okresu⁹⁶. Wszystko to odnosi się przede wszystkim do Małopolski (Krakowa), nie zauważamy analogicznych przemian na Śląsku. W XIV w. występuje ponadto ścisły związek między napływem grosza praskiego a zanikaniem wzmianek o srebrze czystym.

Natomiast cyrkulacja srebra czystego w ramach gospodarki wiejskiej Małopolski i Śląska XIII w. była, wydaje się, rozpowszechniona. Spotykamy w źródłach klauzule zastrzegające, aby czynsze opłacane były w czystym kruszcu, jakkolwiek trudno określić rozmiary tego zjawiska. Wolno przypuszczać, że znaczną część zasobów kruszczowych właściciele ziemskich stanowili kruszec niemonetarny. Sądzimy, że można z tego wysnuć szersze wnioski. Wiek XIII to okres przebudowy ustroju rolnego w Polsce. Ziemia zaczyna zdobywać należne jej miejsce w preferencjach podmiotów gospodarujących, staje się obiektem transakcji, w których kruszec występował jako pośrednik wymiany. Transakcje te opiewały najczęściej na znaczne sumy. Nic też dziwnego, że dążono do tego, aby otrzymać należność w pełnowartościowych środkach płatniczych. Stąd posługiwanie się pieniądzem ważonym lub po prostu kruszczem niemonetarnym. Ale nie mniejsze znaczenie w kalkulacjach właścicieli ziemskich miał pieniądz kruszczowy, tym bardziej, że w okresie prawa czynszowego znaczna część dochodów przyjmowała formę pieniężną. Nic dziwnego, że w sytuacji ciągłej deprecjacji pieniądza (Śląsk) i niedostatecznej produktywności mennic (Małopolska) pojawiają się wzmianki o czynszach opłacanych czystym srebrem, monetarnym lub niemonetarnym. Zarysowując w ten sposób sytuację chcemy zwrócić uwagę na niedoceniany — a godny zbadania — fakt wzajemnego związku między przemianami gospodarki wiejskiej, a różnorodnymi zjawiskami z zakresu historii pieniądza, bowiem potrzeby życia miejskiego, jakkolwiek istotne, nie wyczerpują zagadnienia.

Omawialiśmy wyżej tak srebro lane, jak i pieniądz ważony. W gruncie rzeczy w obydwu wypadkach mamy do czynienia ze zjawiskiem tej samej kategorii — kruszczem czystym. Tak w przypadku srebra lanego, jak w przypadku pieniądza ważonego następowała demonetyzacja jednostek monetarnych. O ile więc w Małopolsce spotykamy się rzadko z pieniądzem ważonym, często zaś na Śląsku, nie pomniejsza to roli kruszcu czystego w tej ostatniej dzielnicy. Zresztą sfera pieniądza ważonego i liczonego była w tym okresie płynna. Termin *pecunia* odnosił się także do kruszcu czystego, w tym lanego⁹⁷. Ponadto w źródłach spotyka się wzmianki o denarowej ilości złota i o soli ważonej na denary⁹⁸, zaś podział grzywny na wiardunki, skojce i denary dotyczył również jej wagi⁹⁹. Pojęcie wagi miało we wcześniejszym średniowieczu szersze zastosowanie niż pieniądza liczonego¹⁰⁰.

⁹⁶ Por. H. Samsonowicz, *Próba ustalenia wskaźnika gospodarczego rozwoju Polski w czasach Władysława Jagiełły*, „Ekonomia” 1976, z. 36, s. 65 nn.

⁹⁷ ZDMłp. t. I, nr 15, 1304 r.

⁹⁸ R. Kiersnowski, *Pieniądz kruszczowy*, s. 317 i przyp. 2; tenże, *Wstęp*, s. 118, 140, 142 przyp. 79; tenże, *Złoto*, tab. I, s. 132; M. Gumowski, *O grzywnie*, s. 41 n.

⁹⁹ R. Kiersnowski, *Pieniądz kruszczowy*, s. 319.

¹⁰⁰ R. Kiersnowski, *Wstęp*, s. 147, por. też s. 118 n., 155. Mimo tak licznych wzmianek o pieniądzu ważonym w Polsce poszukiwano bezpośredniej informacji o ważeniu pieniędzy. J. Matuszewski, *Pieniądz ważony*, s. 529 nn. znalazł taką

Dlaczego posługiwano się pieniądzem ważonym? Na pewno wpłynęły na to względy techniczne — trudno było odliczyć w większej transakcji kilka, czy kilkanaście tysięcy drobnych monet¹⁰¹. Nie było tych trudności w mniejszych płatnościach. Na posługiwanie się grzywną wagową musiały też wpłynąć procesy deprecjacyjne. Wprowadzenie do obiegu groszy praskich uzdrowiło sytuację i wzmianki o pieniądzu ważonym stopniowo nikną ze źródeł. Z drugiej strony szerokie stosowanie grzywny wagowej w dużych transakcjach dowodzić musi bardzo dużej produkcji menniczej. Nieprzypadkowo spotykamy się z wagą na Śląsku. Jest to zrozumiałe, jeśli się weźmie pod uwagę chociażby ilość mennic tam działających. Natomiast *marcae puri argenti* występują stosunkowo częściej w Małopolsce. M. Gumowski uważał, że w „Małopolsce częściej przychodziło wobec słabej wydajności mennicy krakowskiej zastępować monetę czystym, surowym srebrem”¹⁰². Skądinąd w Małopolsce znaleziono najmniej ozdób i zabytków srebra lanego pochodzącego z wczesnego średniowiecza¹⁰³. Czy nie oddziałał tutaj wpływ krajów sąsiednich, np. Czech? Małopolska wczesnośredniowieczna w ogóle była słabo włączona w cyrkulację kruszcu¹⁰⁴. Zasoby kruszcowe pozyskane z wieku X—XI nie mogły zaspokoić jej potrzeb w XIII w., kiedy to realizowano transakcje opiewające na wiele tysięcy grzywien. Możemy się domyślać w tym czasie znacznego napływu kruszcu z innych dzielnic lub z zagranicy, np. z Czech i Węgier¹⁰⁵. Transfer ten dostarczał nie tylko nowych środków obiegowych, ale mógł też sprzyjać wykształceniu się określonych form użytkowania kruszcu, w tym wypadku niemonetarnych. Nikła produkcja mennicza utrzymywała taki stan rzeczy.

W wieku XIV wzmianki o srebrze niemonetarnym zanikają. Jedyne na początku XIV w. i na przełomie XIV/XV stulecia są spotykane w źródłach. Niewątpliwie napływ grosza czeskiego sprzyjał modernizacji stosunków pieniężnych także w tej płaszczyźnie. Doniosłą rolę musiał odegrać fakt, że grosze (przynajmniej początkowo) cechowała próba kruszcu zbliżona do czystego srebra. „Okoliczność ta — — ułatwiała operowanie nimi — — i stosowanie zabiegów ewaluacyjnych bez konieczności ich przetapiania”¹⁰⁶. Stopniowa deprecjacja groszy nie wpłynęła na rozwój obiegu srebra niemonetarnego. Dopiero na przełomie XIV/XV w. zaczęto ponownie użytkować srebro lane. Trudno jednak stwierdzić, na ile oddziaływała wtedy deprecjacja grosza, a na ile inne zjawiska kruszcowe i gospodarcze.

wzmiankę w dokumencie biskupa Wolimira z 1265 r. (*Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII w.*, ed. B. Ulanowski, AKH t. IV, 1887, nr 33). Na dyplom ten zwrócił też uwagę M. Gumowski, *O grzywnie*, s. 6. Ponadto takiej informacji dostarcza, jak się wydaje, cytowana wyżej wzmianka z *Vita s. Stanislai*, zob. przyp. 43.

¹⁰¹ J. Matuszewski, *Pieniądz ważony*, s. 527.

¹⁰² M. Gumowski, *O grzywnie*, s. 12.

¹⁰³ Zob. R. Kiersnowski, *Pieniądz kruszcowy*, s. 334 i tab.

¹⁰⁴ Tamże, *passim*.

¹⁰⁵ Por. O. R. Halaga, *Košice — Balt. Výroba a obchod v styku východoslovenských mest s Pruskom (1275—1527)*, Košice 1975, s. 175.

¹⁰⁶ R. Kiersnowski, *Wielka reforma monetarna*, s. 11 n., 17.

Мариан Дыго

К ВОПРОСУ О ЦИРКУЛЯЦИИ НЕМОНЕТАРНОГО СЕРЕБРА В МАЛОЙ ПОЛЬШЕ И В СИЛЕЗИИ В XIII—XIV ВВ

В литературе преобладает мнение, что 1) большинство „чистого”, немонетарного серебра концентрировалось в крупных городских средоточиях (Краков, Сандомир, Вроцлав), располагающих плавильнями серебра, 2) металлом в немонетарной форме пользовались купцы, ведшие торговлю на дальние расстояния. Однако источники не подтверждают такого положения. Сведения о циркуляции немонетарного серебра на территории городов немногочисленны. Начиная лишь в переломе XIV/XV вв. происходят многочисленные данные об использовании благородного металла в немонетарной форме в Кракове, о закупке мещанами чистого серебра из городской плавильни, об обозначивании кусков серебра штемпелем краковской плавильни. Это явление автор связывает с монетарной реформой конца XIV в., обесценением пражского гроша и трудностями в горном промысле ценных металлов Чехии и Венгрии, откуда Польша импортировала серебро.

Многочисленные же сведения о циркуляции немонетарного серебра происходят из источников, связанных с деревенским хозяйством. В Малой Польше в XIII и в начале XIV вв. чистым серебром пользовались при большинстве сделок по недвижимостям. В Силезии в XIII в., правда, употреблялась при сделках местная монета — брактеаты, но взвешивавшиеся, в гривнах чистого серебра. Происходила, таким образом, демонетаризация монетарных единиц.

Многочисленные сведения говорят также об оброке, взимавшемся чистым серебром. Они происходят преимущественно из Малой Польши. Их анализ склоняет автора высказать гипотезу, что немонетарное серебро, в виде обломков литого металла, употреблялось тоже и в местной циркуляции.

Автор отмечает, что в XIII в. в период введения оброчной системы, увеличения размера сделок с землей, в обстановке постоянного обесценивания денег и недостаточной производительности монетных дворов землевладельцы стремились получать причитающееся в полноценных платежных средствах. Исчезновение упоминаний о чистом серебре в течение XIV в. было связано с наплывом чешских грошей с пробой благородного металла близкой к чистому серебру.

Marian Dygo

MARCAE ARGENTI PURI. CONTRIBUTION À L'HISTOIRE DE LA CIRCULATION DE L'ARGENT EN PETITE-POLOGNE ET EN SILÉSIE AUX XIII—XIV-e SIÈCLES

Les études consacrées à ce sujet estiment que:

1. la plus grande partie de l'argent non monétaire, de l'argent „pur” se concentrait dans les grandes villes (Cracovie, Sandomierz, Wroclaw) qui possédaient des fonderies;

2. les marchands qui faisaient des échanges à longue distance utilisaient le métal non monétaire. Les sources ne le confirment pas. Les renseignements sur la circulation de l'argent non monétaire dans les villes sont peu nombreux. On en recueille à Cracovie vers 1400 : des bourgeois achètent de l'argent pur à la fonderie de la ville, les lingots sont marqués du sceau de la fonderie cracovienne. Ce phénomène s'expliquerait par la réforme du monnayage à la fin du XIV-e s., la dépréciation du „groschen” de Prague et les difficultés d'exploitation des minerais en Bohême et en Hongrie, d'où la Pologne importait les métaux.

Cependant de nombreuses informations sur la circulation de l'argent non monétaire nous parviennent de sources rattachées à l'économie rurale. Au XIII-e et au début du XIV-e, l'argent pur était utilisé en Petite-Pologne pour la majorité des affaires immobilières. Il est vrai qu'en Silésie, au XIII-e s., on se servait dans ces transactions d'une monnaie locale — le bractéat — mais comme poids, en lingots d'argent pur. Il s'agissait donc d'une démonétisation d'unités monétaires.

On trouve également de nombreuses notices parlant de redevances réglées en argent pur. Elles proviennent surtout de Petite-Pologne. En les analysant, nous serions enclins à supposer que l'argent non monétaire, sous forme de débris de métal fondu, était également utilisé dans la circulation locale.

Nous sommes d'avis qu'au XIII-e s., au début du régime censitaire, à l'époque de l'accroissement des transactions de terrains, d'une dépréciation continuelle de la monnaie et d'un rendement insuffisant du monnayage, les propriétaires terriens se sont efforcé d'obtenir leurs redevances dans une monnaie pleinement valorisée. Quant au XIV-e siècle, l'affluence des „groschen” tchèques, dont l'essai de métal se rapprochait de l'argent pur, a fait qu'on ne trouve guère de notes sur l'utilisation de l'argent pur à cette époque comme moyen d'échange.